

A portrait of Paulina Żuchowska, a young woman with dark hair and bangs, looking slightly to the right. She is wearing a dark top. The portrait is set against a black background and is framed by a decorative, golden-brown border with a repeating floral and vine pattern.

Paulina Żuchowska

\* PAMIĘTNIKI \*  
2005r ~ 2011r

**Paulina Żuchowska**

**\* PAMIĘTNIKI \***

**2005 ~ 2011**

© Copyright by Paulina Żuchowska & e-bookowo  
Projekt okładki: Paulina Żuchowska  
ISBN 978-83-7859-115-3

Wydawca: Wydawnictwo internetowe e-bookowo  
[www.e-bookowo.pl](http://www.e-bookowo.pl)  
Kontakt: [wydawnictwo@e-bookowo.pl](mailto:wydawnictwo@e-bookowo.pl)

Wszelkie prawa zastrzeżone.  
Kopiowanie, rozpowszechnianie części lub całości  
bez zgody wydawcy zabronione  
Wydanie I 2012

2005r

- ~ Coś ..
- ~ Huśtać się ..
- ~ Szukam siebie pośród strachu ..
- ~ Szukam Ciebie ..
- ~ Patrzę ..
- ~ Zatrzymać to ..
- ~ Szkoda ..
- ~ Nie rań mnie ..
- ~ Trudno mi bez Ciebie ..
- ~ Po co szukać tego w środku ..
- ~ Gubię się ..
- ~ Kiedyś wiedziałam ..
- ~ Zamknięty w niepojętym ..
- ~ Z nienawiści do ludzi ..
- ~ Otrząśnij się ..
- ~ Mam teraz chwilę ..
- ~ Boli ..
- ~ Bezpośrednio w Tobie ..
- ~ Coś się zmieniło ..
- ~ Boję się odpowiadać na pytania ..
- ~ Zasluguję na to ..
- ~ Nie chcę, żeby to się znowu zaczęło ..
- ~ To, co mi zostawiłeś ..
- ~ Czucie ..
- ~ Wiem, że to żalosne ..
- ~ Pozwól mi tańczyć ..
- ~ Boisz się ..
- ~ W marnej Twojej egzystencji ..
- ~ Nawet niebo czasami płacze ..

~ Jaką mogę mieć pewność .. ?

~ Deszcz ..

2006r

- ~ Zagłębiasz się ..
- ~ Polknięta jestem cała ..
- ~ Skoro przyjaciel jest dla Ciebie problemem ..
- ~ Dreptam znowu tą ścieżką ..
- ~ Co to znaczy cierpieć ..
- ~ Bo wiem, jak wyglądam w Twoich oczach ..
- ~ Tętni w głowie ..
- ~ Na małą chwilę wrócić ..
- ~ Na pustkowiu ..
- ~ Pozastanawiać się trochę ..
- ~ We mnie się to rodzi ..
- ~ Będąc znowu na nowo ..
- ~ Permanentny spokój ..
- ~ Ty nie wiesz ..
- ~ Bo kiedy przyjdzie ten czas ..
- ~ Piękny jest świat ..
- ~ Kiedy wokół tyle trawy ..
- ~ Kiedy wpadam w złość ..
- ~ Mój zakamarek ..
- ~ Kocham Cię ..
- ~ Czarownicą dzisiaj jestem ..
- ~ Radośnie tańczysz ..
- ~ Parzy mnie ..
- ~ Lubię się wsluchiwać w tykanie zegara ..
- ~ Bo ja sama znowu jestem ..
- ~ Śni mi się coś nowego ..
- ~ Gdzie jesteś moje miejsce ..?
- ~ Mój świat gdzieś mi się schował ..
- ~ Niepotrzebna tutaj jestem ..

**2007r**

- ~ Tacy nieświadomi ..**
- ~ Łudzą Cię Twoją pokorą ..**
- ~ Zatopiłam się dzisiaj w błękanie ..**
- ~ Dla Ciebie to robię ..**
- ~ Bogactwo rodzi się z trudem ..**

2008r

- ~ Moje życie jest śmiercią ..
- ~ Marzeniem Twoim nie jestem ..
- ~ Zasmucają mnie moje marzenia ..
- ~ Gdyby dusza mogła skarżyć ..
- ~ Dokąd płyniesz ..?
- ~ Oszukana ..
- ~ Smutkiem swoim się otulam ..
- ~ Moje ciało zostało rzucone w proch po raz kolejny ..
- ~ Moje myśli na skraju otępienia ..
- ~ Krnąbrnyś degustancie mojej miłości ..
- ~ Tak mi żal ..
- ~ Nic już nie pamiętam ..
- ~ Rozkoszy nie rozpamiętuje już moje serce ..
- ~ Jestem dzisiaj ptakiem ..
- ~ Tak bardzo sama ..
- ~ Skrytości nieba ..
- ~ Pokrzyżowane są wszystkie moje drogi ..
- ~ Jestem dzisiaj dla Ciebie, jak rozczarowanie ..
- ~ Prywatna moja progresywność ..
- ~ Splugawiony przez rozsądek ..
- ~ Nie widzę sensu w moim byciu ..
- ~ W głębinach Twojego umysłu ..
- ~ Czego nie odnajdziesz w skrytości ..
- ~ Moja skromna biedo ..
- ~ Nic już nie pamiętam, nie potrafię ..
- ~ Jak nabrzmiały dorodny owoc ..
- ~ Gdzie jest Twoje marzenie ..?



- ~ W dziwności swojej się zamykam ..
- ~ Obrzydzenie dokuczliwe ..
- ~ Uformowanie ..
- ~ W ciszy ukojenia ..
- ~ Zapach melancholii ..
- ~ Jak jabłoń wymarzona ..
- ~ Poranek ignorujący ..
- ~ Uciszenie ..
- ~ Proza pospolitości ..
- ~ Każdorazowa pętla ..
- ~ Rysuję dzisiaj ..
- ~ Bezduszny owoc ..
- ~ Róże pod Twoje stopy ..
- ~ Lepienie ..
- ~ Tak bardzo bez winy jesteś ..
- ~ Z biedy ..
- ~ Melancholia ..
- ~ Proszę ..
- ~ Dramaturgia ..
- ~ Wielki teatr ..
- ~ Inauguracja Twojej małości ..
- ~ Kryjesz się ..
- ~ Dzisiaj uciekłam ..
- ~ Kruchość ..
- ~ Twoja panna młoda ..
- ~ Nic ..
- ~ Poniekąd
- ~ Gdzieżby to ..
- ~ Nic .. (II)
- ~ Przyśnił mi się sen ..
- ~ Na samym końcu ..

2009r

- ~ Rozbawiasz mnie ..
- ~ Gdybyś Ty wiedział ..
- ~ Jakich puchowych poduch ..
- ~ Kolysanka ..
- ~ A ja dzisiaj będę pyszna ..
- ~ Spełnilam ..
- ~ Gdybym ja naiwna była ..
- ~ Bredzisz ..
- ~ W krwi ..
- ~ Rozedrgane Twoje serce ..
- ~ Czasami warto ..
- ~ Podam rękę bezsilności ..
- ~ Nic mi już nie pomoże ..
- ~ Koniec ..
- ~ Wygrana ..
- ~ Kiedy samotność już tnie ..
- ~ Pozbawiłeś mnie człowieczeństwa ..
- ~ Dzisiaj chcę zasnąć ..
- ~ Zatańczyłam nad Twoim ogniskiem ..
- ~ Jestem małą kukielką ..
- ~ Moje tchnienie ostatnie ..
- ~ Leczysz swoje korzenie ..
- ~ Moja samotność stoi na scenie ..
- ~ Jeszcze nigdy ..
- ~ Od dzisiaj ..
- ~ W sercu swoim ..
- ~ Cicho ..
- ~ Moja miłość ..
- ~ Duży słoik czekolady ..

- ~ Czy ..
- ~ Małe ciasteczko ..
- ~ Nie potrafię dzisiaj patrzeć ..
- ~ Moja droga się skończyła ..
- ~ Moja dziwna potrzeba ..
- ~ Literackie niezaspokojenie ..
- ~ Brak entuzjazmu ..
- ~ Jakby w kompletnym zapomnieniu ..
- ~ Okruchy ..
- ~ Ośmieszam się ..
- ~ Broniąc się za wszelką cenę ..
- ~ Uwierzyłam w Twoje 'chcę' ..
- ~ Kiedy serce zaczyna mocniej bić ..
- ~ Dreszcze moje ..

2010r

- ~ **Powiedz mi człowieku ..**
- ~ **Świergoczące marzenia ..**
- ~ **Nietykalny ..**
- ~ **Kamieniami zglądzone dziecię ..**
- ~ **Gdzież to się ukrył ..?**
- ~ **Bo po pozłacanym ..**
- ~ **To, co na zawsze ..**
- ~ **Bo to, co niepojęte ..**
- ~ **Gdzie jest ten ktoś ..?**
- ~ **Nienawidzę was wszystkich ..**
- ~ **To, czego serce moje nie dotknęło jeszcze ..**

2011r

- ~ Moje beztroskie życie ..
- ~ Boli mnie wewnątrz moje ..
- ~ Nie ma mnie od dawna ..
- ~ Ja jestem pół duszy ..
- ~ Samotność ..
- ~ Ona jest piękna ..
- ~ Nie patrz ..
- ~ Narysuję sobie matkę ..
- ~ Określona przez ludzi ..
- ~ Dokąd biegniesz ..?

\*\*\*\*\*

**2005r**

**Coś ..**

**22.04.2005r**

To coś siedzi gdzieś, w głębi ciebie .. Nie chcesz tego nikomu pokazać, nie chcesz żeby ktoś o tym wiedział. Czasami nie możesz powstrzymać się, by nie krzyknąć.. Odlecieć .. Odlecieć gdzieś daleko, poza granice świadomości, wszelkich złudzeń. Odkryć radość śmierci, radość poznania, uczucie strachu, lęku, to które ci towarzyszy, ogarnia całego, gdy nie jesteś w stanie poczuć nic, z jego wyjątkiem. Chcesz więcej, nie możesz się oprzeć, by nie spróbować. Nie chcesz uciekać, w pewnym momencie przestajesz, poddajesz się błogości. Czujesz nagość swoich uczuć, czujesz nagość tego, co jest w twojej głębi, czego pragniesz tak bardzo, pragniesz poznać. Chcąc zrozumieć podstawy .. czekasz .. patrzysz w przepaść, czekasz, poczekaj jeszcze chwile, ona zagłąda w ciebie, w twoją głębie, w to, co starasz się ukryć przed światem. Ona widzi wszystko, widzi twoją nagość, nagość twoich myśli, których wstydzisz się, boisz tak często. One ukazują ciebie. Ciebie po prostu. Poddajesz się błogiemu spokojowi, powoli umierasz, poddajesz się temu, chcesz więcej i więcej, nie możesz przestać.

## **Huścić się ..**

**29.04.2005r**

Huścić się, chce się huścić. Pokuśtajmy się na naszych myślach, zostawmy to, co minęło, nie myślmy o tym, co będzie, co nieuniknione. Zachwyćmy się, poddajmy się chwili, rozkoszujmy się błogością, beznadzieją głupoty, nierozsądku.

Pokuśtajmy się bez potrzeby, bez cudzego pozwolenia.  
Pokuśtajmy się.

Raz poczuć, że żyję, raz poczuć, że jestem; błogość, beztroska, wir, którego jestem częścią, to jest dookoła, zauważ to.

## Szukam siebie pośród strachu ..

19.06.2005r

Szukam siebie pośród strachu; szukam siebie, nie znając jutra .. Chcę cię poznać .. Dlaczego to robisz? Uciekasz, bojąc się, że nie zdążysz .. za samym sobą.. W pogoni za jutrem, w pogoni za nieznanym. Nie chcesz, ale biegniesz, brniesz w nieznane ,nie mając pojęcia, co cię czeka, co cię spotka za rogiem... Nie chcesz, ale biegniesz ... Padasz zmęczony, nie wierzysz, że to się dzieje, nie chcesz, chcesz zniknąć. Nie wiesz, co jest prawdą, sny są bardziej realne niż jawa... Nie chcesz, ale biegniesz, wciąż brniesz w nieznane. Wydawało ci się, że wiesz, że znasz, że to część ciebie. Biegniesz, zapominając o tym, co było. Chcesz zapomnieć, nie możesz, boisz się zapomnieć, wiesz, że może nic lepszego cię nie spotka. Uciekasz w sen, w kolorowe mary, chcesz wierzyć, że to one są jawą, nie wiesz, co nią jest. Biegniesz, chcesz się zatrzymać, to strasznie boli. Sam ze sobą i ze sobą sam na sam ... myślisz, rozmyślasz, boisz się przestać, masz nadzieje, że w ten sposób odkryjesz, dowiesz się, co jest jawą. Gdy przestajesz wierzyć marą, przestajesz wierzyć sobie, przestajesz czuć, poddajesz się temu.. strachowi, który wydaje ci się bezpieczny, boisz się wiedzieć, że to nienormalne, ufasz lękowi, zamykasz się w sobie ... W głowie szukasz wyjścia, szukasz odpowiedzi, której wiesz, że nie otrzymasz. Chcesz się bać, chcesz cierpieć, chcesz myśleć, że .. umierasz ... To cię pochłania, pochłania całego. Nie wierzysz, to cię zabija? Chcesz umrzeć ... Zgubić się w jednym ze snów, czekać na nieuniknione ... Boisz się? Znowu otacza cię niepojęte, to nie ma swojego początku, nie



ma końca, nie ma duszy, ty też jej nie masz, ona zginęła, już dawno uciekła w twoje sny. Ona tego nie chce ... Ty biegniesz i biegniesz, to ma sens, taki sam, jak niepojęte.

## Szukam Ciebie ..

22.06.2005r

Szukam Ciebie, ciągle szukam.. Lubię siebie oszukiwać.. Nie chce już myśleć, czasem nie mam siły... być. Czego ja chcę? Boję się, cały czas się boję. Nie potrafię żyć bez strachu. Nie potrafię żyć bez ciszy.. Nie umiem bez nocy.. Be ciemności, bez świadomości, że to nie ma sensu, że to na nic.. Za cokolwiek się zabierzesz.. Boże.. Czym Ty jesteś? Jestem jedną z twoich myśli.. Dlatego mnie tak kochasz? Nie wiem czy mnie kochasz, nie wiem, co to znaczy.. Może nienawidzisz? Nie znam wagi emocji, nie wiem, czym są uczucia, ja znam tylko słowa.. Puste bez pokrycia, znaczące tyle, co twoje marzenia i sny, które rzadko pamiętasz.. Chcę być jednym z twoich snów, które kończą się tak szybko.. Zapomnij mnie, chcę przestać być marą, rzeczywistością też nie chcę być.. Ty wiesz, czym jesteś.. Wytłumacz mi, jak to jest kochać, co to znaczy nienawidzić.. Co ty czujesz, kiedy zabijasz? Chcę być marą, śmiesznym, krótkim snem.. Może tym właśnie jestem; kiedy tak myślę, czuję ulgę. Czuję ulgę, wiedząc, że jeśli zabiję, to nie życie jest przeze mnie; jeśli jest przeze mnie życie, to jestem tylko współwinną i niewinna jestem tego, że nie czuje, niewinna tego, że jestem, i zabiłam. Jestem sobie, w Twojej głowie, zwykłym punktem.. Co ja znaczę? I dziękować mi przyszło Tobie, żeś mnie uroił, taką, jaką jestem, chociaż nie akceptuję tego Twojego dzieła, chociaż wiem, że to, co czuję, znaczy tyle, co krótki sen, którego nie pamiętasz, chociaż gdzieś tam w niezliczoności ja nie czuję nic. I dziękuję Ci za to, żeś mnie

uroił, że w tych twoich urojeniach nie warta jestem nic. Może kiedyś.. Skończysz w końcu marzyć..

## **Patrzę ..**

**26.06.2005r**

Patrzę sobie tak.. Wzrokiem dotykam.. Czuję.. A to czucie każe mi się cieszyć, każe mi śnić i czuwać.. Czuwać i czekać na...  
Patrzę sobie.. Widzę Ciebie.. To jest w Tobie, ten ogrom.. Boję się Ciebie. Patrzę, podziwiam.. Cudo.. Zanurzam się w Ciebie, płynę.. Dotykasz mnie.. Dotykaj mnie mocniej, silniej, odważniej.. Chcę poczuć w końcu, że jesteś, chcę wiedzieć, że potrafię czuć.. Patrzę sobie.. Patrzę w Ciebie.. Nie chcę, żeby to się skończyło.. Wiem, czym jesteś; wiem, że chcesz mnie dotykać.. Gwiazdy.. Chcę myśleć, że jesteś; chcę myśleć, że jestem częścią Ciebie.. Jestem przecież.. Teraz wiem, że mogę wszystko.. Czuję, że mogę czuć; wiem, że mogę dotykać.. żyć.. Czuję, że jestem.. Chcę być.. Cisza.. Trudno bez niej.. Ona nie jest głucha, nie jest niema.. Jest tu.. Jestem jej częścią.. Jestem częścią całości.. To cud.. Niech to się nie kończy, niech jest.. Patrzę sobie.. Patrzę w Ciebie.. widzę.. siebie.. .

## **Zatrzymać to ..**

**28.06.2005r**

Zatrzymać to na chwilę.. Nie chcę się bać, że zapomnę..  
Smutno.. Boję się o tym myśleć.. To jest we mnie.. Zostanie..  
Mam nadzieję, że na długo.. Doszukujesz się nieszczęścia we  
wszystkim, boisz się cokolwiek zaczynać na nowo.. Boisz się  
porażki, że coś znowu nie wyjdzie, boisz się odrzucenia,  
niepewności i strachu o.. Może lepiej żyć bez tego.. Skończyć  
wszystko zanim się w ogóle coś zacznie.. Beznadzieja i  
bezsens.. Inaczej tego określić się nie da.. Czy wszystko musi  
zawsze tracić sens, zanim go nabierze? Za mało jest dobrych  
chwil.. Wszystko jest zimne. Nie chcę tak.. Chcę zasnąć w  
cieple, ciszy, chcę żeby było ciemno.. Gdzieś daleko, na pustej  
polanie, wtulić się w mech.. Zgubić się w którymś z moich  
snów..

## Szkoda ..

01.07.2005r

Szkoda, że mi nie pozwalasz siebie poznać.. Nie znam Cię, a przecież jesteśmy przy sobie tak długo.. Wiem, że nikogo nie można poznać o końca, ale... Dlaczego nie chcesz? Czemu nie możesz mi zaufać? Przekreślasz mnie na samym wstępie.. Nie chcę, żebyś został kiedyś sam, ty też tego nie chcesz, bo już teraz dobrze wiesz, co to znaczy być samotnym.. Tyle ludzi dookoła.. Wydaje Ci się, że ich znasz.. Pozwól im siebie poznać.. Porozmawiaj ze sobą.. Przecież możemy mieć siebie nawzajem.. Nie chcę znowu zakładać maski.. Tyle ich jest.. Wszystkie są drewniane.. Boję się, że mi je kiedyś zabierzesz.. Że zgubię się między nimi, bo ja już teraz chwilami nie wiem, która jest tylko moja.. Patrzysz na mnie, ale mnie nie widzisz.. Słuchasz mnie, ale mnie nie słyszysz.. Nie umiem się już oszukiwać, że jest inaczej.. Dwa słowa, które są bezcenne.. Zresztą, to nie mi oceniać wartość słów.. Ale czemu ich nigdy nikomu nie mówisz? Przestań się bać.. Kiedyś mi powiedziałeś, że słowa same w sobie nie są ważne; ważne jest to, że potrafi się pokazać ich wartość.. Potrafisz? Nie doszukuj się cynizmu.. Nie każdy jest fałszywy.. Czasami ludzie mówią to, co myślą.. Czasami żałują tego, co wcześniej powiedzieli.. Czasami po prostu wyrażają swoją opinię na dany temat, która nie zawsze jest podobna do twojej.. Nie doszukuj się cynizmu, nie szukaj w ludziach złych emocji, których często się wstydzą, boją, nie chcą, by ktoś je widział.. Nie każdy jest zły.. Daj sobie szansę, mi też ją daj.. Nie patrz na ludzi przez pryzmat ich egoizmu, nie patrz na nich przez pryzmat tego, czego sami często nie są świadomi, czego się boją, bo chwilami nie

potrafią nad tym zapanować.. Powiedz mi, że chcesz.. Albo nie.. Nie mów.. Daj mi to poznać po sobie.. Proszę.. Przecież możemy mieć siebie nawzajem.. Tato..

## **Nie rań mnie**

**02.07.2005r**

Nie rań mnie już, proszę, ja też mam swoją wytrzymałość.. Nie rań mnie już. Nie Ty, nie tak.. Kiedyś wiedziałam, co to znaczy ból.. Potrafiłam go odróżnić od wszystkich innych uczuć.. Znałam mniej więcej wartość emocji.. Pomału zapominam, co to znaczy czuć..



## Trudno mi bez Ciebie ..

06.07.2005r

Trudno mi bez Ciebie.. Kim Ty jesteś? Myślę o Tobie, Ty myślisz o mnie.. Pustka.. Nie mogę sobie z nią czasem poradzić.. To mnie pochłania.. Wtedy wydaje mi się, że chcę... Twój dotyk, Twój oddech.. Przecież byłeś mną.. Ja chcę dalej Tobą być.. Czemu wiem, że nie mogę? Czemu każę sobie myśleć, że nie jestem taka, jak Ty? Nie sztuką jest być ze sobą.. Sztuką jest kochać.. A czy kocha się raz? Jeśli tak, to ja nie zasługuję już na miłość.. Przestań siebie oszukiwać.. Kogo Ty chcesz ranić? Nie zadawaj mi już bólu.. Przez to tylko siebie jeszcze mocniej upośledzisz.. Chciałam, żebyś przestał.. Na tym to ma polegać? Ja nadal nie wiem, kim jesteś.. Ty tym bardziej mnie nie znasz.. To jest bezsensu.. Chcę tak myśleć.. Dlaczego muszę to czuć? Byłeś cierpliwy.. Skąd w Tobie ta bierność? Kto i kiedy tak mocno Cię zranił, że Twój strach przed porażką przekłada się nad wszystkie emocje? Przez wygodną do czasu niepewność, znowu doczekałeś się niepowodzenia.. Tak bardzo lubisz czekać? Czego Ty chcesz? Czasem warto walczyć, poddać się niecierpliwości.. Wykrzyzczyć całą swoją prawdę.. Nie dałeś sobie szansy.. Zgubiłeś się w pewnym momencie.. Wiedziałaś, że możesz być przy mnie sobą.. Byłeś przecież przez tyle lat.. Dlaczego chciałeś się zmienić..? Nie dałeś sobie szansy.. Teraz już nie wiem, co czujesz, o czym myślisz.. Już nie widzę Twojego środka.. Ja czekałam z Tobą.. Gdzieś w głębi siebie pewnie dalej z Tobą czekam i tylko my wiemy, na co.. Jesteśmy, czym jesteśmy.. Żałuję pewnych rzeczy, Ty też żałujesz.. Może tak miało być, może czegoś się nauczyliśmy..

## Po co szukać tego w środku ..

11.07.2005r

Po co szukać tego w środku.. Po co? Nie chce mi się.. Nie ufaj nikomu.. Nie ma osoby, która chce zrobić coś dla Ciebie, nie widząc w tym żadnej swojej korzyści.. Jestem zmęczona.. Ta karuzela w głowie.. Cały czas wszystko wiruje.. Dziwni, puści ludzie bez wyrazu.. Nie chcę być jedną z nich.. te dziwne kolory, światełka tańczące wokół mnie.. Co one mają przedstawiać? W czym komu pomóc? Mam dosyć.. Jestem zmęczona.. Nie chcę tego widzieć.. Widzę to codziennie.. Boli, strasznie boli.. Nie chcę czuć bólu.. Nie chcę widzieć tych świateł.. Nie pomagają mi.. Te obrazy, które mam w głowie.. Im chcę zaufać.. Chcę im wierzyć.. Szkoda, że nie mogę.. One są fałszywe.. Zawsze każą się mylić i popełniać błędy.. Nie chcę mieć z Tobą nic wspólnego.. Z tobą, ani z nikim.. Ty nic nie wnosisz do mojego życia z wyjątkiem bólu.. To przeszywa mnie cała.. każe przestać myśleć, każe się załamać.. Egzystować w bezruchu, w bezgranicznej beznadziei pięknych myśli, do których tak bardzo chcę się przenieść.. Zostać tam z nimi sam na sam.. Z nimi myślę, że jestem bezpieczna.. Nie potrzebuję już chyba niczego.. Mam wystarczająco w sobie.. Wystarczająco, by starać się wierzyć, że doczekam się tego w końcu, że i mnie to spotka.. Że przestanę być szczęśliwa i nieszczęśliwa.. Nie będę musiała nikomu wierzyć.. Będę sobie sama.. Ze sobą sam na sam.. Ranisz sam siebie.. To chyba nie jest zbyt cenne.. Sama siebie ignoruję.. W środku krzyczę, płaczę.. nie przestanę być.. Zmieni się tylko mój księżyc..

## Gubię się ..

10.07.2005r

Gubię się.. Nicość.. Pewnych rzeczy wolę nie wiedzieć.. Błoga nieświadomość pozwala mi być sobą.. Boisz się tych spojrzeń.. One nigdy nie zrozumieją twojego środka.. Nie chcesz umierać.. Boisz się zniszczyć siebie, bo wiesz, że i tak przetrwasz, że zostaniesz gdzieś, gdzie nikt nie będzie nawet próbował cię znaleźć.. Ból.. To tylko boli.. Każda decyzja jest zła, czasami nie umiesz rozstrzygnąć, co jest bardziej złe.. Ciągła walka .. ze światem, ze sobą, ze swoimi emocjami.. Nie powinno się przecież ich wstydzić.. Ból, zmęczenie.. przestajesz wierzyć, że to się skończy.. A kiedy przychodzi koniec, nie chcesz go.. Ranisz tylko siebie przez swoje niezdecydowanie.. Wszystko, co spotykasz rani cię powoli.. Zabija cię z biegiem czasu.. Chcesz poczuć przytulną świadomość nieświadomości, która każe ci myśleć, że jest inaczej, że jest tak jak ty chcesz, chociaż nie chcesz tak naprawdę; ona każe ci myśleć, że jest dobrze.. Czyli jak? Beznadziejna względność kameralności każe nam się gubić.. W mętliku nie potrafimy, boimy się znaleźć siebie.. Boimy się opinii, która i tak zawsze jest różna.. Nie wystarcza nam to, co mamy wokół, nie bierzemy pod uwagę zdania, które powinno być najcenniejsze.. Ale jak je znaleźć? W kim szukać swojej przytulności? Jest ci dobrze.. Nie chcesz, żeby to się skończyło.. za chwilę twoje myśli, każą ci wierzyć, że to już wspomnienie.. Znowu chaos.. Nie wiesz, co jest czym.. Przestajesz wierzyć, że znalazłeś siebie.. Strach nie pozwala ufać ci temu, co najlepsze.. Giniesz w chaosie.. Pustka.. Chcesz nią być.. Wierzysz, że jest w niej więcej niż w tobie.. Chcesz..

Ogarnia .. To cię ogarnia i nie chce, żebyś był kimś innym.. W  
środku, w samotności, w wielkiej głębokości jest strasznie..  
Jest gorzej niż na zewnątrz..